

Stanowisko Konferencji Ambasadorów ws Raportu Grupy Granica

Odwaga i empatia

W sprawie raportu Grupy Granica "Kryzys humanitarny na pograniczu polsko-białoruskim"

Na granicy polsko-białoruskiej rozgrywa się tragedia. Lektura Raportu Grupy Granica „Kryzys humanitarny na pograniczu polsko-białoruskim” (upublicznionego 1 grudnia br.) jest wstrząsająca. Dokument ten jest faktograficznym zapisem krzywd ludzi doznawanych przede wszystkim ze strony reżimu Łukaszenki, ale niestety czasami również ze strony polskich służb mundurowych. Jest świadectwem pomocy udzielanej głodnym i przemarzniętym ofiarom polityki przez ludzi o wielkich sercach. Autorzy Raportu – na ile to jest możliwe – chcą pozostać neutralni wobec politycznych sporów. Chcą po prostu powstrzymać humanitarną katastrofę na naszej wschodniej granicy i oczekują przywrócenia procedur międzynarodowych właściwych dla państw demokratycznych. Są to intencje godne najwyższego uznania.

PiS wzywa, by „empatia nie podważyła naszej determinacji”. Czyjej determinacji i determinacji do czego? Zapewne determinacji do utrzymania władzy. Przez trzy miesiące PiS twierdził, że sytuacji na granicy sprosta sam. Robił to w charakterystyczny dla tej formacji sposób: lekceważąc międzynarodowe prawo dotyczące uchodźców i odpowiednie regulacje Unii Europejskiej. Strasząc Polaków uchodźcami władza chce udowodnić, że buta i stanowczość zapewnią nam bezpieczeństwo. Służy to odwróceniu uwagi od nieporadności rządu w obliczu pandemii i wymykającej się spod kontroli inflacji. Raport zawiera dowody na bezprawne działania władz i nadużywanie przemocy przez polskie służby mundurowe w strefie przygranicznej w sposób charakterystyczny dla porządkowych instytucji państw autorytarnych.

Destabilizowanie Polski przy pomocy migrantów to destabilizowanie UE. Taki jest cel Łukaszenki (i Putina). Odrzucając współpracę z wyspecjalizowanymi agencjami Unii, rząd polski nie chciał tego przyjąć do wiadomości. Determinacja reżimu Łukaszenki zaogniła sytuację na granicy do tego stopnia, że zmusiła do działania Berlin, Paryż i Brukselę. Rozmowy telefoniczne kanclerz Merkel z Łukaszenką oraz prezydenta Macrona z prezydentem Putinem, a także groźba sankcji Unii Europejskiej wobec linii lotniczych które przewożą uchodźców z Bliskiego Wschodu do Mińska, dały natychmiastowe rezultaty. Dopiero wówczas władze polskie zaczęły podejmować kroki w kierunku umiędzynarodowienia sytuacji na polskiej granicy.

Granice państwa należy chronić, ale można czynić to zgodnie z międzynarodowymi wymogami prawa, zwłaszcza z poszanowaniem życia i godności migrantów. Władza PiS natomiast, wykorzystuje sytuację, aby cynicznie wzbudzać lęk przed „obcymi”. Niegodzliwe jest wmawianie obywatelom, że patriotyzm wymaga bezwzględnego okrucieństwa wobec tych zdesperowanych ludzi. Do momentu publikacji Raportu o rozgrywającej się tam tragedii świadczyły odnajdowane na polskiej ziemi zwłoki uchodźców. Dzisiaj mamy relacje świadków spisane na stronach raportu. Pokazują one, że samowola władz narasta i staje się coraz groźniejsza.

Grupa Granica w Raporcie domaga się „przywrócenia przewidzianych prawem procedur identyfikacji osób przekraczających granicę.” Każdy obcokrajowiec, który znajdzie się legalnie lub nielegalnie na polskim terytorium, ma prawo wystąpić o ochronę międzynarodową.

O nieskuteczności siłowego powstrzymywania migrantów przez władze polskie świadczy to, że około 10 tysięcy z nich dotarło w ostatnich miesiącach nielegalnie z Białorusi przez Polskę do Niemiec. Autorzy Raportu domagają się natychmiastowego dopuszczenia pomocy humanitarnej tam, gdzie jest ona niezbędna – w strefie przygranicznej oraz o przywrócenie w Polsce sposobu działania zgodnego z międzynarodowymi standardami demokratycznych państw.

Konferencja Ambasadorów zdecydowanie popiera ten apel. Wzywamy zwłaszcza opozycję demokratyczną do jednoznacznego sprzeciwu wobec zaogniania przez PiS dla potrzeb politycznych kryzysu na polsko-białoruskim pograniczu. Jednocześnie niezbędne jest wypracowanie długofalowego planu integracji migrantów. Emigranci są już wśród nas, będzie ich coraz więcej i będą oni Polsce potrzebni.

Konferencja Ambasadorów RP wyraża wielkie uznanie i głęboki szacunek wszystkim, którzy nieśli i niosą pomoc migrantom na pograniczu z Białorusią. Dziękujemy aktywistkom i aktywistom organizacji pozarządowych współdziałających w ramach Grupy Granica, obywatelom mieszkającym w strefie przygranicznej, ludziom dobrej woli, którzy ratują

EUROPE DIRECT Szczecin

zastraszonych, zagubionych, często będących w krytycznym stanie tułaczy. Czynią to mimo budowanej przez rządowe media anty-migracyjnej psychozy i zastraszania osób pomagających. Dziękujemy Wam za ratowanie dobrego imienia Polek i Polaków.

-

Wasza empatia i odwaga zasługują na podziw.

Podpis:

Konferencja Ambasadorów RP

Konferencja Ambasadorów RP to grupa byłych przedstawicieli RP, której celem jest analiza polityki zagranicznej, wskazywanie pojawiających się zagrożeń dla Polski i sporządzanie rekomendacji. Chcemy dotrzeć do szerokiej opinii publicznej. Łączy nas wspólna praca i doświadczenie w kształtowaniu pozycji Polski jako nowoczesnego państwa Europy, znaczącego członka Wspólnoty Transatlantyckiej. Jesteśmy przekonani, że polityka zagraniczna powinna reprezentować interesy Polski, a nie partii rządzącej.